

Sygn. akt VI GC 407/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

Protokolant: st.sekr.sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...). B., J. (...) Sp. Jawna z/s w D.

przeciwko: (...) Spółce z o.o. z/s w K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki z o.o. z/s w K. na rzecz powoda Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...). B., J. (...) Sp. Jawnej z/s w D. kwotę 88.350,27 zł (osiemdziesiąt osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt złotych dwadzieścia siedem groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 10.666,82 zł od dnia 3 lipca 2013r.,
- 1.874,72 zł od dnia 9 lipca 2013r.,
- 22.623,94 zł od dnia 24 lipca 2013r.,
- 253,04 zł od dnia 17 lipca 2013r.,
- 10.951,44 zł od dnia 30 lipca 2013r.,
- 4.582,98 zł od dnia 6 sierpnia 2013r.,
- 20.000,00 zł od dnia 30 lipca 2013r.,
- 4.674,00 zł od dnia 1 sierpnia 2013r.,
- 1.444,76 zł od dnia 14 sierpnia 2013r.,
- 620,47 zł od dnia 16 września 2013r.,

do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części co do odsetek,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.418 zł (cztery tysiące czterysta osiemnaście złotych) tytułem zwrotu opłaty sądowej i kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 kwietnia 2014r.

Powód Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...). B. , J. (...) Sp. Jawna z/s w D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z o.o. z/s w K. kwoty 88.350,27 zł tytułem zapłaty za sprzedany towar.

Na uzasadnienie żądania pozwu przedstawił wystawione przez siebie faktury VAT, a także wezwania pozwanego do zapłaty, które jak stwierdził pozostały bezskuteczne.

Wnosząc sprzeciw od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że roszczenie powoda objęte żądaniem pozwu wygasło na skutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu wierzytelności własnej z wierzytelnością powoda pozwany złożył w piśmie z dnia 24 września 2013r. , a powód pismo to otrzymał w dniu 30 września 2013r. Nadto pozwany zarzucił, że powództwo w zakresie kwoty 3.703,71 zł powinno zostać oddalone, bowiem na pisemne polecenie powoda dokonał zapłaty kwoty 4.015,00 zł na wskazany przez powoda rachunek bankowy jego kontrahenta – i o tę kwotę roszczenie winno zostać pomniejszone.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Poza sporem było, że powód dostarczył pozwanemu towar objęty fakturami dołączonymi do pozwu oraz to, że pozwany należności z faktur tych nie zapłacił.

dowód: faktury k 8 do 17

Z kwoty tej, jak wspomniano, pozwany zakwestionował jedynie 3.703,71 zł , zarzucając, że wierzytelność powoda o tą kwotę winna zostać pomniejszona. Fakt, że na polecenie powoda pozwany zapłacił na rzecz firmy (...) SA w M. powyższą kwotę, również nie był kwestionowany

dowód: pismo powoda k. 74, potwierdzenie wpłaty k. 75

Powód podał natomiast, że należność w stosunku do pozwanego wynikająca z dołączonych faktur została ustalona z uwzględnieniem powyższej wpłaty, a pozwany temu nie zaprzeczył, nie stawiał się zresztą na wyznaczoną przez Sąd rozprawę w dniu 15 kwietnia 2014r. (protokół z rozprawy z dnia 15 kwietnia 2014r.)

Pozwany przeciwstawił wierzytelności powoda wierzytelność własną w kwocie 126.699,84 zł tytułem wynagrodzenia za dostawę materiałów i montaż szyb na zamówienie powoda w obiekcie A. (...) na terenie lotniska R. – S..

Na obiekcie tym, jak wynika z wyjaśnień powoda złożonych na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2014r. był on generalnym wykonawcą robót budowlanych, a pozwany jego podwykonawcą w powyższym zakresie.

W dniu 10 lipca 2013r. powód pisemnie zlecił pozwanemu wykonanie montażu szyb zgodnie z projektem na pergoli budynku, a także wykonanie i dostawę rotul i płaskowników do tego montażu potrzebnych – wskazując, że termin odbioru nastąpić ma do dnia 20 sierpnia 2013r.

Powód wskazał, że płatności dokonywane będą sukcesywnie po dostarczeniu materiałów i dokonaniu według protokołów - odbioru przez kierownika budowy zarówno dostaw jak i montażu szyb do 3 dni od daty protokołów odbioru inwestora.

Podano w zamówieniu tym, że łączna jego wartość (czyli koszt rotul i płaskowników, jak również montażu) wynosić będzie 137.000 zł (wynagrodzenie ryczałtowe). Zamawiający zastrzegł sobie prawo do zatrzymania kwoty 5 % wartości, z czego 60 % miało być zwrócone do 30 dni od bezusterkowego protokołu odbioru końcowego, a pozostałe 40 % miało

zostać zatrzymane do 36 miesięcy na poczet gwarancji i rękojmi. Zgodnie z treścią zamówienia – miło ono zostać przez stronę pozwaną potwierdzone

dowód: zamówienie k. 61

Poza sporem było również, że zamówienie to nie zostało przez pozwanego w formie pisemnej potwierdzone, nie została też zawarta odrębna umowa na piśmie.

Pozwany przystąpił do wykonywania prac, jednak powód nie był zadowolony zarówno z dostarczonych elementów do montażu, jak i samego montażu szyb – co ostatecznie spowodowało, że pozwany robót swoich nie zakończył.

dowód: zeznania świadka A. B. na rozprawie w dniu 15.04.2014r.

Powód zatrudnił kolejnego podwykonawcę, który nie tylko demontował ten fragment robót, który został zrealizowany przez pozwanego, ale także malował i zabezpieczał przed korozją elementy konstrukcyjne, wymieniał śruby, rotule i podkładki. Do swoich prac zużył jedynie płaskowniki i szyny dostarczone przez pozwanego. Śruby, rotule i podkładki zostały wymienione. Jak zeznał wykonujący te prace kolejny podwykonawca G. K., w momencie kiedy przystąpił do robót, w jego ocenie pozwany wykonał łącznie około 1/3 prac, świadek A. B. zeznał natomiast, że około połowę.

dowód: zeznania złożone na rozprawie 15.04.2014r.

G. K. za swoje prace otrzymał wynagrodzenie w kwocie około 80 tys. brutto.

W dniu 11 września 2013r. A. B. (2) – pracownik powodowej firmy, upoważniony, jak zeznał do prowadzenia negocjacji umownych, jak również zlecenia prac podwykonawcom podpisał notatkę zatytułowaną (...), w której wymieniono ilość dostarczonego do tego dnia przez pozwanego materiału, wskazano min., że zamontowano 390 sztuk blach i 59 szyb. Notatka zawiera również sformułowanie, że A. B. (2) odebrał w/wym. materiały i prace.

dowód : notatka k. 63

Pozwany powołując się na tą notatkę zarzuca, że stanowi ona protokół odbioru prac zleconych przez powoda w zakresie nią wskazanym. Wcześniej, bo w dniu 4 września 2013r. pozwany sporządził własne rozliczenie tych prac, które odpowiada miało przedmiotowej notatce. Zauważyć należy jednak, że np. w pozycji 1, tj. rotule ze stali nierdzewnej - w rozliczeniu wskazano ilość 720, natomiast w notatce ilość 796, w tym 680 jako zamontowane. Ujęte w pozycji 2 płaskowniki nie są wymienione w notatce. Różnice w poszczególnych pozycjach są zresztą wyraźne, dotyczą także śrub, podkładek. Ogólnie należy stwierdzić, że treść notatki nie odpowiada treści rozliczenia sporządzonego przez powoda w dniu 4 września 2013r.

dowód: rozliczenie k. 62.

Powód w dniu 27 września 2013r. złożył pozwanemu reklamację w której nawiązał do wcześniejszej korespondencji i do oględzin prac wykonanych przez pozwanego i wskazał na szereg ich wad, jak również na konieczność w związku z nimi zdemontowania wszystkich paneli szklanych oraz zamontowania płaskowników. Powód wskazał, że płaskowniki te muszą być oczyszczone i zabezpieczone przed korozją, a pozostałe elementy, tj. rotule, podkładki dystansowe i klinowe zostaną zwrócone. W związku z powyższym powód nie uznał żądania zapłaty zgodnie z wystawioną przez pozwanego fakturą i wniósł o przedstawienie kalkulacji wykonania przez niego płaskowników i 900 sztuk otworów w konstrukcji pergoli, bowiem tylko takie prace uznaje.

dowód: pismo k. 69

Pozwany do powyższego nie ustosunkował się pozytywnie .

W zasadzie również poza sporem była okoliczność, że od dnia podpisania notatki przez A. B. (2) prace przez pozwanego nie były dalej wykonywane. Jak zeznał świadek ten na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2014r. pozwany nie chciał zmienić

zarówno materiałów jak i sposobu realizacji prac i zrezygnował z dalszego ich wykonywania, co daje podstawę do przyjęcia w ocenie Sądu, że strony zgodnie odstąpiły od dalszej realizacji umowy .

Świadek zeznał też, że nie pełnił na obiekcie funkcji kierownika budowy, nie był więc uprawniony do dokonywania odbioru robót. Podpisując natomiast notatkę w dniu 11 września 2013r. potwierdził jedynie, że na budowę dostarczono wskazaną w notatce tej ilość materiałów i do tego dnia zamontowano określoną w niej ilość szyb i płaskowników.

Okoliczności powyższe, a więc nienależyte wykonanie umowy przez pozwanego, zaprzestanie jej dalszej realizacji, zakres prac wykonany przez kolejnego podwykonawcę, znalazły również potwierdzenie w zeznaniach świadków G. K. i R. T..

Sąd uznał, że zeznania te są w zupełności wiarygodne, mając na względzie okoliczności całej sprawy, znajdują też potwierdzenie w kierowanych przez powoda do pozwanego pismach wyjaśniających jego stanowisko w sprawie.

Sąd Okręgowy rozstrzygając spór zważył w sprawie co następuje:

Z uwagi na fakt, że w niniejszej sprawie pozwany w zasadzie nie kwestionował roszczenia powoda (oprócz kwoty 3.703,71 zł) , do rozstrzygnięcia pozostawała kwestia skuteczności potrącenia na które powołuje się pozwany wierzytelności własnej z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace w kwocie 126.699,84 zł z wierzytelnością powoda.

Tak jak wskazuje przepis art. 498 § 1 kc – gdy dwie osoby są jednocześnie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Pozwany powinien więc, w myśl niniejszego przepisu, wykazać w niniejszej sprawie, że przysługuje mu w stosunku do powoda wierzytelność w określonej kwocie i wierzytelność ta jest wymagalna.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany jednak w sprawie powyższego nie dokonał, nie wykazał bowiem, aby na rzecz powoda wykonał prace o wartości przez siebie wskazanej i aby kwota z tego tytułu była wymagalna.

Pozwany podał jedynie, że prace wykonał na pisemne zamówienie powoda, które to zamówienie zawierało szczegółowe warunki ich wykonania, w tym termin i wynagrodzenie które określono jako ryczałtowe. Nie wskazywał natomiast nawet na okoliczność, po pierwsze, że zamówienie to została przez niego w formie pisemnej potwierdzone, bądź też, by strony podpisały odrębną umowę na piśmie. Niewątpliwym w sprawie natomiast było, że pozwany był podwykonawcą przy realizacji robót budowlanych na obiekcie lotniska w R., a generalnym ich wykonawcą był powód.

Z powyższego należy więc wnioskować, że mamy w niniejszym przypadku do czynienia z umową o roboty budowlane (jako fragmentu dużej inwestycji) – na co wskazuje zarówno rozmiar przedsięwzięcia, zastosowanie dokumentacji projektowej, jak i wprowadzenie obowiązku sporządzenia protokołów odbioru. W takim więc przypadku przyjmując należy, że zgodnie z art. 647¹ § 4 kc umowa o podwykonawstwo powinna być zawarta w formie pisemnej pod rygorem jej nieważności. Dla zachowania tej formy, zgodnie z art. 78 § 1 kc wystraczające byłoby własnoręczne złożenie podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli bądź też wymiana dokumentów obejmujących treść tych oświadczeń, w których każdy byłby podpisany przez jedną ze stron – co nie miało jednak miejsca w niniejszym przypadku.

W takiej sytuacji więc, pozwany mógłby domagać się od powoda zapłaty opierając się nie na ustaleniach umownych, ale na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, a kwota z tego tytułu nie zawsze jest równorzędna kwocie wynagrodzenia umownego, szczególnie w takich okolicznościach jak w niniejszym przypadku.

Pozwany w ocenie Sądu, mając na względzie wykazane przez powoda w sprawie okoliczności dotyczące zarówno nieprawidłowego montażu, jak i wadliwych elementów konstrukcji nie wykazał aby powód był wzbogacony o kwotę przedstawioną do potrącenia (także w zakresie objętym żądaniem pozwu). Nie wskazał na tą okoliczność żadnych

wniosków dowodowych, a zaznaczyć trzeba, że zarówno przedstawiciel pozwanego jak i pełnomocnik nie stawili się na wyznaczoną przez Sąd rozprawę w dniu 15 kwietnia 2014r., a tym samym nie zostały złożone przez stronę pozwaną żadne dodatkowe wyjaśnienia w tej kwestii.

Także jednak w sytuacji, gdyby przyjąć, że strony umowę skutecznie zawarły i była to umowa o dzieło, zdaniem Sądu ocena powyższych kwestii nie mogłaby ulec zmianie.

Sąd Okręgowy w pełni zgadza się ze stanowiskiem prezentowanym zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie wg. którego nie jest tożsamy ze sobą pojęcie wydania (oddania) dzieła i jego odebranie. Samo przedstawienie dzieła do odbioru nie jest bowiem tożsame z jego wydaniem w rozumieniu art. 643 i 648 kc.

Wykonanie umowy o dzieło ma miejsce wówczas, gdy nastąpiło wykonanie dzieła oznaczonego w umowie w tej postaci, że dzieło to spełnia cechy zamówienia. Oznacza to taką jego postać, ilość i jakość, że może być ono wykorzystane do celów, jakie przyświecały zamawiającemu (tak min. SN w w uzasadnieniu wyroku z 6.02.2008r., sygn II CSK 421/07). Taka też zasada musi odnosić się do przypadku, gdy wykonano jedynie część dzieła, a strony odstąpiły od dalszej jego realizacji, co zawsze mogą uczynić rozwiązując umowę.

W rezultacie trzeba więc przyjąć, że jeżeli wady dzieła w chwili jego oddania zamawiającemu są na tyle istotne, że dyskwalifikują to dzieło (albo jego część) ze względu na jego przeznaczenie określone w umowie przez zamawiającego – to należy uznać, że nie nastąpiło w ogóle wykonanie umowy przez wykonawcę (tak min. SN w wyroku z dnia 26.02.1998r., sygn. I CKM 520/97, z 14.02.2007r., sygn. II CNP 70/06, z 9.07.2008r., sygn. V CSK 73/08). W takiej sytuacji nie można mówić więc ani o wykonaniu dzieła, ani też o obowiązku jego odebrania – a zatem nie powstaje także obowiązek do zapłaty wynagrodzenia wynikającego z umowy.

W przedmiotowej sprawie, jak wykazało postępowanie dowodowe, pozwany nie tylko dostarczył elementy montażowe niewłaściwej jakości, lecz także nieprawidłowo wykonywał montaż, co w rezultacie spowodowało rozwiązanie umowy i zatrudnienie kolejnego podwykonawcy.

Nie można przyjąć, zdaniem Sądu, tak jak czyni to pozwany, aby powód zgodnie z warunkami zamówienia potwierdził i odebrał w znaczeniu rozumianym przepisami prawa budowlanego wykonane roboty, notatka bowiem na którą się powołuje nie nosi żadnych cech protokołu odbioru, nie została zresztą podpisana przez kierownika budowy, lecz osobą która funkcji takiej nie pełniła. Dla Sądu w pełni wiarygodnym jest, że stanowi jedynie potwierdzenie dostarczenia na plac budowy określonej ilości elementów do montażu, jak również zamontowania określonej ilości szyb do dnia jej podpisania, co jest jedynie potwierdzeniem stanu faktycznego, a nie potwierdzenie, że roboty o takim zakresie wykonane zostały przez pozwanego w sposób prawidłowy (bez wad istotnych).

Nawet gdyby jednak przyjąć odmiennie, a więc tak jak czyni to pozwany, przyjmując, że wskazane w notatce elementy zostały dostarczone i wykorzystane przez powoda, a prace montażowe wykonane zostały przez pozwanego w sposób w pełni prawidłowy to - zdaniem Sądu - pozwany nie wykazał w sposób dostateczny, jaka jest wartość prac wykonanych przez niego do czasu rozwiązania umowy w świetle zaakceptowanych przez niego warunków zamówienia, które opiewało na wysokość ryczałtowego wynagrodzenia w kwocie 137.000 zł (bez określenia czy jest to cena brutto czy netto). Istotny jest w tej sprawie fakt, tak jak wyżej wskazano, że pozycje wymienione w notatce z dnia 11 września 2013r. nie są tożsame z rozliczeniem sporządzonym przez pozwanego w dniu 4 września 2013r. Kwestie te powinny być udowodnione w sposób nie budzący wątpliwości, co w niniejszej sprawie nie zostało dokonane, a tak jak wspomniano pozwany na rozprawę nie stawiał się i żadnych wyjaśnień w tym zakresie nie złożył. Zaznaczyć trzeba też, że treść złożonego zamówienia nie wskazuje na ceny poszczególnych jego elementów, podaje się w nim cenę ryczałtową obejmującą montaż wraz z wykonaniem i dostawą rotul i płaskowników według (...), silikonowanie i opierzenie, wobec czego rozliczenie wykonania części prac sporządzone przez pozwanego w świetle ewentualnych ustaleń umownych co do wysokości wynagrodzenia, nie poddaje się ocenie i kontroli sądu.

Reasumując, skoro pozwany w tym procesie nie wykazał w sposób dostateczny aby przysługiwała mu w stosunku do powoda wierzytelność przedstawiona do potrącenia zarzut jego, w świetle przepisu art. 498 § 1 kc nie mógł zostać

uwzględniony, a to skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda dochodzonej pozewm należności na podstawie art. 535 kpc.

Powyższe nie oznacza, że pozwany nie może dochodzić ewentualnie swojej wierzytelności w odrębnym postępowaniu.

Dodać też trzeba, że pozwany nie podnosił w sprawie zarzutu potrącenia w zakresie kwoty 3.703,71 zł, którą, jak twierdzi zapłacił kontrahentowi powoda na jego życzenie (nie wykazał też zresztą aby wzywał powoda do jej zwrotu, co ma wpływ na ocenę w kwestii wymagalności ewentualnego jego roszczenia z tego tytułu). Stanowisko jego jedynie, że roszczenie powoda powinno być pomniejszone o tą kwotę, bez sformułowania formalnego zarzutu w tym zakresie, jak zresztą również bez odniesienia się do twierdzeń powoda przedstawionych na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2014r. - nie miało wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie.

O kosztach postępowania orzeczono natomiast stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc mając na względzie wynik postępowania.